

Aleg. 460

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego
o popieraniu gospodarstwa rybnego w kraju.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 30. września 1903 przydzielił Wysoki Sejm Komisji gospodarstwa krajowego sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 23. września 1903 L. 81218 o popieraniu gospodarstwa rybnego w kraju.

Ostatnie sprawozdanie w tym przedmiocie, jakie Wysoki Sejm, uchwałą z dnia 21. marca 1899, przyjął do wiadomości, było sprawozdaniem za rok 1898. — Przedkładane później przez Wydział krajowy sprawozdania nie były przez Wysoki Sejm załatwione, bo odnośne sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego, nie weszły już na porządek dzienny obrad Wysokiego Sejmu.

Przedłożone obecnie przez Wydział krajowy sprawozdanie obejmuje czas od 1. stycznia 1899 do 1. września 1903, i przedstawia w krótkości obraz tego co w czasie tym zrobiono w kraju dla podniesienia gospodarstwa rybnego w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu.

Akcya, jaką kraj od szeregu lat, bo od roku 1895, prowadzi, dla podniesienia gospodarstwa rybnego, ma przedewszystkiem na celu, racjonalne zagospodarowanie naturalnych wód w kraju (rzek, strumieni) a następnie rozpowszechnienie i podniesienie gospodarstwa stawowego jako bardzo ważnej i rentownej gałęzi rolnictwa.

Podstawę do zagospodarowania wód bierzących stanowi obowiązująca dziś ustawa o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 roku.

Ustawę tę wprowadzał c. k. Rząd w życie bardzo powoli, a dopiero od lat trzech poświęca sprawie tej więcej uwagi i energii. — Obecnie po upływie lat szesnastu od czasu sankcjonowania w mowie będącej ustawy, a po upływie lat trzynastu od jej ogłoszenia, sprawa wprowadzenia w życie tej ustawy doszła do tego stadyum, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa do dwu lat ostatecznie ukończoną być powinna.

Sprawozdanie Wydziału krajowego podaje szczegółowo dorzecza, które rozdzielono już na rewiry rybackie, dalej dorzecza, w których na utworzonych rewirach wykonywanie prawa rybołówstwa wydzierżawiono, podaje następnie wysokość uzyskanych czynszów dzierżawnych, dochody z opłaty taks rewirowych i t. d.

Komisya, nie chcąc podanemi tam szczegółami po raz wtóry Wysokiej Izby zajmować, nie powtarza tu już cyfr, tam podanych, tem więcej, że cyfry te dotyczą przeważnie tego, co c. k. Rząd przeprowadził we własnym zakresie działania, a ograniczy się na omówieniu tych spraw tylko o tyle, o ile wpływają one na dochody gmin jako takich, gdyż w myśl postanowień §. 5. i 20. ustawy o rybołówstwie, czynsze uzyskane z wydzierżawienia prawa wykonywania rybołówstwa w rewirach rybackich, rozdziela się między gminy i obszary dworskie, jako właściciele prawa rybołówstwa w stosunku rozciągłości i wartości ich uprawnień. — Czynsze te są obecnie ogólnie biorąc bardzo niskie w stosunku do dochodów jaki dane wody daćby właścicielom mogły, gdyby odpowiednio zagospodarowane były. — Jednakże rzeki nasze przez rybołówstwo dzikie

i przez od lat tyle prowadzoną rabunkową gospodarkę tak wrybione zostały, że rybołówstwo na nich, może dać obecnie stosunkowo bardzo mały dochód, a podniesienie tego dochodu da się osiągnąć dopiero po kilku a nawet kilkunastu latach racjonalnego i nakładowego gospodarstwa. — To też to wrybienie rzek naszych, uważać należy za pierwszą i najważniejszą przyczynę tego, że przy wydzierzawieniu rybołówstwa tak niskie uzyskano czynsze. — Drugiej przyczyny tego faktu, szukać należy w tem, że rewiry rybackie wydzierzawiano po raz pierwszy, trudno więc było z góry ocenić, jaki się dochód da z rewiru osiągnąć, jak się po w prowadzeniu ustawy ułożą stosunki między dzierżawcą a ludnością nadbrzeżną i tymi, którzy dotąd rybołówstwo wykonywali i t. p. — Nie da się jednakże zaprzeczyć, że przyczyną tak niskich czynszów dzierzawnych jest także i to, że władze polityczne przy wyborze dzierzawców rewirów rybackich, zbyt mało wagi przywiązywały do wysokości oferowanego czynszu, oddając dzierżawę takim, którzy najwięcej rzekomo dawali gwarancyi, że postanowien ustawy należyście przestrzegają będą. W przeważnej jednak ilości wypadków wybrani przez władze polityczne dzierzawcy zawiedli położone w nich zaufanie, a powiedzieć to można przedewszystkiem o tych dzierzawcach, o których z góry można było sądzić, że nie będą mogli sami rybołówstwa wykonywać. Nieuwzględnienie przy wyborze dzierzawców tego, czy ubiegający się o dzierżawę potrafi rybołówstwo sam (we własnym zarządzie) wykonywać, uważa komisya za jedną z głównych przyczyn tak ogólnie dziś praktykowanego, a tak szkodliwie na gospodarstwo rybne oddziałującego poddzierzawiania rewirów rybackich, i dlatego odnośny wniosek Wydziału krajowego, zmierzający do usunięcia tej przyczyny, Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia zaleca.

Tam, gdzie ustawę o rybołówstwie wprowadzono już w życie, gdzie przepisy jej w rzeczywistości są przestrzegane i gdzie dzierzawca rybołówstwa stara się o zagospodarowanie swego rewiru, zauważyć już dziś się daje takie wzmoczenie się rybostanu, że już dziś zupełnie stanowczo powiedzieć można, iż ogólne zasady ustawy, co do urzędzenia gospodarstwa rybnego na rzekach, są bardzo dobre, a środki przez ustawę przyjęte, pożyteczne i celowi odpowiednie.

Po wprowadzeniu ustawy w życie okazało się jednak także, że tak ustawa sama, jak i wykonawcze rozporządzenia do niej wydane, w ogólnych zarysach dobre, w szczegółach nie odpowiadają tak, jakby tego pragnąć należało, stosunkom i potrzebom naszego kraju.

To też już w r. 1900 uznał Wydział krajowy potrzebę wprowadzenia do ustawy o rybołówstwie pewnych zmian i uzupełnień i odnośny projekt noweli wypracował; c. k. Rząd nie zgodził się jednak na proponowane przez Wydział krajowy zmiany ustawy i sprawa noweli do ustawy rybackiej weszła znów w stadyum studyów i pertraktacyi.

Ponieważ tak Wydział krajowy, jak i komisya gospodarstwa krajowego zgodnie wykazywali we wszystkich poprzednich swych sprawozdaniach potrzebę wprowadzenia pewnych zmian do obowiązującej dziś ustawy o rybołówstwie, która uchwalona na podstawie przedłożenia rządowego, opracowanego dla wszystkich krajów Cislitawii, pod wieloma względami stosunkom naszym nie odpowiada, przeto komisya uważa za zbyt potrzebę tych zmian raz jeszcze tu uzasadnić, a ogranicza się tylko na zaznaczeniu, że w interesie podniesienia gospodarstwa rybnego i ostatecznego uregulowania stosunków rybołówstwa należy dążyć do tego, by wszelkie braki ustawy jak najspieszniej usunąć. Wychodząc z tego zapatrywania, przedstawiła komisya Wysokiemu Sejmowi wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, żeby przedłożył konkretne wnioski co do zmiany ustawy.

Powołując się na poprzednio przedkładane sprawozdania Wydziału krajowego i Komisji, omawiające obszernie, w jakim kierunku ustawę zmienić i uzupełnić należy, zaznacza tu Komisya, że przy zamierzonej zmianie ustawy należy nie tylko wprowadzić takie postanowienia, które dla naszych stosunków są konieczne, ale także usunąć z ustawy te wszystkie postanowienia, które w naszych stosunkach na zawsze martwą literą prawa pozostać muszą, a jako takie stanowią tylko niepotrzebny balast ustawy, robiąc ją mniej zrozumiałą i przejrzystą. Powiedzieć to można przedewszystkiem o postanowieniach odnoszących się do rewirów rybackich, instytucji, która w naszych warunkach nigdy w życie wejść nie będzie mogła, a którą zastąpić by można u nas, tak jak to ma miejsce na

Morawach, inspektoratem rybackim *), dalej powiedzieć to można o postanowieniach o wykupnie nprawnień do urządzania stałych przyrzędów do połowu ryb, bo uprawnień takich u nas w kraju nie ma i t. p.

Dla oceny tego co dotąd zrobił Wydział krajowy dla podniesienia gospodarstwa rybnego w kraju, rozwarzyć trzeba najpierw środki, którei Wydział krajowy na ten cel rozporządzać może.

Wedle preliminarza budżetu, przedłożonego na rok 1904, wszystkie wydatki na podniesienie rybaictwa (wraz z utrzymaniem referenta fachowego dla spraw rybaictwa) wynoszą razem 5.640 koron **).

Dla kraju tak dużego jak Galicya, dla kraju gdzie gospodarstwo rybne jest tak zaniedbane, cyfra to tak drobna, że dziwić się nie można, iż akcyja prowadzona takimi środkami, nie może wykazać się poważniejszymi rezultatami. Komisya sądzi przeto, że jeżeli ma się w kraju wprowadzić jakąś akcyję dla podniesienia gospodarstwa rybnego, to przedewszystkiem dać na to trzeba jeśli już nie odpowiednie to przynajmniej takie środki, które by dozwalały na osiągnięcie pewnych rezultatów. — Licząc się z trudnem położeniem kraju, który ma tyle innych ważnych potrzeb, Komisya nie stawia na razie żadnych wniosków.

Dla podniesienia gospodarstwa rybnego na rzekach, stara się Wydział krajowy czuwać nad tem, by ustawa o rybołówstwie należycie była wykonywana, jako też nad tem, by przez zanieczyszczenie rzek i inne szkodliwe wpływy gospodarstwo rybne nie poniosło szkody, z drugiej strony przez systematyczne, o ile na to fundusze starczą, zarybianie rzek dąży Wydział krajowy do podniesienia rybności tychże. — Tę akcyję Wydziału krajowego, uznać należy za słuszną i właściwą i jeżeli tylko Wydział krajowy, będzie miał do dyspozycyi większe środki, to korzystne rezultaty tej akcyi okażą się w krótkim czasie.

Nie wystarczającą pod pewnym przynajmniej względem jest zdaniem komisyi akcyja kraju około podniesienia gospodarstwa stawowego. Dotychczas udzielał Wydział krajowy właścicielom gruntów przy urządzaniu gospodarstw stawowych, bezpłatnej pomocy fachowej tylko o tyle, o ile szło o wykonanie zdjęć terenu, wypracowanie projektu technicznego założenia stawów, wypracowania planu zagospodarowania tychże, jako też wytyczenia robót około założenia stawów. Pomoc taka wystarcza w zupełności tam, gdzie zakłada się nowe stawy w miejscowości, w której gospodarstwo rybne już istnieje i gdzie gospodarstwo to prowadzić umieją.

W okolicach gdzie gospodarstwa stawowego nikt nie prowadzi, gdzie właściciel gruntu nie zna zasad gospodarstwa stawowego, a dla gospodarstwa swego nie może fachowego stawniczego ntrzymać, koniecznem jest, aby nowo powstające gospodarstwa Wydział krajowy opieką swą otoczył i przez pierwszych parę lat ich istnienia wspierał je w ten sposób, żeby pomoc kraju przy zakładaniu gospodarstw stawowych nie kończyła się na czynnościach technicznych, ale aby odnośne organa fachowe Wydziału krajowego w charakterze instruktorów gospodarstwa rybnego, radami swemi przez lat parę powstałe gospodarstwa wspierały. — Zapatrywanie to wyraziła już komisya gospodarstwa krajowego w swych sprawozdaniach z dnia 1 maja 1900 L. s. 3938 i z dnia 2. lipca 1901 L. s. 1961, ponieważ jednak sprawozdania te ko-

*) §. 30. i §. 31. ustawy o rybołówstwie dla Moraw z dnia 6. czerwca 1895 Dz. u. kr. Nr. 62 z roku 1896.

**) Fundusze przeznaczone na Węgrzech na cele rybaictwa wynosiły w roku 1890 40.000 K. w tem uposarzenie inspektoratu rybackiego 11.000 K. W roku 1902 osiągly ogólne kredyty na rybaictwo kwotę 600.000 K. — a w tem uposarzenie inspektoratu 106.060 K. — To zwiększenie kredytów na cele rybaictwa przejawia się wyraźnie w rezultatach. W roku 1890 były na Węgrzech trzy spółki rybackie, a w roku 1902 — piędziesiąt jeden takich spółek. — W roku 1890 miały Węgry dziewięć gospodarstw stawowych, z obszarem 830 ha, w roku 1899 było już 55 takich gospodarstw, z obszarem 3.450 ha a w roku 1902 wzrosła ich liczba do 77. Wylegarni, dla wylegu ikry ryb łososiowatych, było na Węgrzech w roku 1890 siedemnaście, a w roku 1902 było ich już 82. W roku 1890 wpuszczono do wód Węgier około półczwarta miliona narybku (1.000.000 ikry sandacza, i 2.400.000 narybku pstrąga) a w roku 1902 ilość w puszczonego do rzek narybku przekroczyła cyfrę 75.000.000 : (ikry sandacza 50.000.000 narybku pstrąga i innych łososiowatych 25.000.000, raków 150000.

misyi, nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione, przeto obecnie przedstawia komisya sprawę tę ponownie do decyzji Wysokiego Sejmu, wnosząc aby npoważnić Wydział krajowy do udzielania właścicielom gruntów bezpłatnej pomocy fachowej przy zakładaniu, urządzaniu i prowadzeniu gospodarstwa rybnego tak pod względem technicznym jak i gospodarczym.

Ważnym bardzo czynnikiem w rozwoju gospodarstwa rybnego na rzekach, a także w rozpowszechnieniu się drobnych gospodarstw stawowych w kraju, jest istniejący od lat pięciu zakład chowu ryb w Oparach, założony i utrzymywany przy subwencji krajowej i rządowej przez Towarzystwo gospodarskie we Lwowie. — Zakład ten rozwijający się pomyślnie z roku na rok, a w roku 1902 znacznie bardzo rozszerzony, zasługuje zdaniem Komisji na poparcie a ponieważ ten jeden zakład nie mógłby podolać zapotrzebowaniu kraju, przeto dążyć by należało, by w kraju więcej podobnych zakładów powstało, a przedewszystkiem, by w zachodniej części kraju powstał podobny zakład, mający głównie na celu produkcję narybku ryb łososiowatych.

Przechodząc do dalszych spraw poruszonych w sprawozdaniu Wydziału krajowego, musi komisya zgodnie z zapatrywaniem tegoż Wydziału podnieść ogromne znaczenie i ważność dla rozwoju gospodarstwa stawowego, utworzenia w kraju stacyi biologicznej dla ryb. Znaczenie i pożyteczność takiej instytucji jest rzeczą tak niewątpliwą, że Komisya ogranicza się tylko na przedłożeniu Wysokiemu Sejmowi odnośnego wniosku Wydziału krajowego.

Czekające od roku 1900 na załatwienie Wysokiego Sejmu, wnioski Wydziału krajowego, mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniami dla ryb szkodliwymi, jako też obronę prawa rybołówstwa na rzekach granicznych, znajdują w treści swej dostateczne uzasadnienie i dla tego Komisya bez dalszego motywowania zaleca je Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia.

Na podstawie powyższego sprawozdania przedkłada komisya gospodarstwa krajowego następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przy wydzierżawianiu prawa rybołówstwa na rewirach rybackich, oddawał pierwszeństwo tym oferentom, którzy dają gwarancyę, że prawo rybołówstwa osobiście wykonywać będą — przyczem ludność miejscowa danego rewiru przedewszystkiem uwzględnioną być winna.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził rewizyę rozporządzeń wykonawczych do ustawy o rybołówstwie. (Dz. u. kr. Nr. 37 z r. 1890).

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utworzył w jak najkrótszym czasie przy jednym z wyższych państwowych zakładów naukowych w kraju stacyę biologiczną dla ryb, której głównem zadaniem byłoby badanie chorób ryb.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wziął w obronę prawa własności, a w szczególności prawa rybołówstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem, uszczuplone wskutek rozseceń ze strony węgierskiej.

Zarazem wzywa Sejm c. k. Rząd, by wziął w obronę rybaków, wykonywujących rybołówstwo na granicznej przestrzeni rzeki Wisły i w drodze dyplomatycznej upomniął się u Rządu rosyjskiego, by neutralność pasu granicznego, w danym wypadku koryta Wisły przez graniczną straż rosyjską szanowaną była.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z mocy obowiązujących ustaw wydał odpowiednie zarządzenia zdolne zapobiedz zanieczyszczeniu wód płynących odpadkami fabrycznymi (rafineryi i kopalni ropy, papierni, tartaków i t. p.).

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania właścicielom gruntów, przy urządzaniu lub zakładaniu, jako też przy prowadzeniu gospodarstwa rybnego, bezpłatnej pomocy fachowej, tak pod względem technicznym jak i gospodarczym. Pomoc fachowa przy prowadzeniu nowopowstałego gospodarstwa stawowego udzielaną być może najwyżej na przeciąg lat pięciu licząc od czasu urządzenia stawów.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacania c. k. galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie kwoty 2.450 koron rocznie, tytułem subweneyi na utrzymanie zakładu chowu ryb w Oparach, którą to subwencyę przyznaje się na przeciąg lat pięciu t. j. od roku 1904 do 1908 włącznie.

Na pokrycie tego wydatku wstawia się do rubryki X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 kwotę 2.450 koron i upoważnia się Wydział krajowy do preliminowania tej kwoty w budżetach krajowych następnych lat czterech.

Przewodniczący:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Wiśniewski.

